

Sakrament pokuty i pojednania sakramentem uzdrowienia

Sakramenty uzdrowienia (sakrament pokuty i pojednania oraz sakrament namaszczenia chorych) stanowią naturalną kontynuację zbawczych skutków sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina o związku między tymi sakramentami złączonymi relacją osobistej historii zbawienia człowieka wierzącego: „Nasz Pan Jezus Chrystus, lekarz naszych dusz i ciał, który odpuścił grzechy paralitykowi i przywrócił mu zdrowie ciała, chciał, by Kościół mocą Ducha Świętego kontynuował Jego dzieła uzdrowienia i zbawienia, które obejmuje także jego. Jest to celem dwóch sakramentów uzdrowienia: sakramentu pokuty i namaszczenia chorych” (KKK 1421). Sakrament pokuty zwany również sakramentem pojednania z Bogiem, Kościołem i braćmi jest tym znakiem zbawczym, który poprzez osobiste doświadczenie miłosierdzia Bożego obdarza penitenta łaską uświęcającą i łaskami uczynkowymi.

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia obdarzają człowieka nowym życiem w Chrystusie. Już po przyjęciu nawet samego chrztu świętego człowiek zostaje włączony w życie Boga w Trójcy Świętej jedynego oraz jego Lud – Kościół. Moment ten decyduje o tym, iż człowiek staje się dzieckiem Boga i może zwracać się do Boga jako swego Ojca a do innych ochrzczonych jako swych braci i siostr. W swojej wolności chrześcijanin może jednak popełnić grzech, przez co zrywa lub osłabia zbawcze więzi ze swoim

Zbawicielem i wspólnotą Kościoła. Jezus świadomy niedoskonałości natury ludzkiej obciążonej grzechem pierwotnym i jego skutkami w swojej dobroci ustanowił sakrament pokuty i pojednania, dzięki czemu grzesznik może odzyskać stan łaski uświęcającej oraz odnowić i zaktualizować więź z Bogiem i wspólnotą Kościoła (por. KKK 1420).

Celem niniejszej refleksji, opartej głównie na przesłaniu *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, jest wyeksponowanie ozdrowieńczego charakteru sakramentu pokuty i pojednania. Uzdrowienie sakramentalne obejmuje przede wszystkim sferę ludzkiego ducha, ale zważywszy na jedność psychofizyczną człowieka, nie można wykluczyć jego uzdrowicielskiego działania również w sferze psychicznej a nawet fizycznej ludzkiej natury. Zostanie tu zaprezentowana najpierw potrzeba ciągłego uzdrawiania człowieka, następnie uzdrowielskie działanie Jezusa, w końcu sakramentalne działanie Kościoła.

1. Potrzeba ciągłego uzdrawiania człowieka

Powszechna jest wśród ludów żyjących w rozmaitych kulturach i epokach świadomość pierwotnej winy, z którą ludzi na różne sposoby starali się uporać, wypracowując rozmaite rytuały pojednania¹. Prawda o grzechu pierwotnym została jednak w pełni wyjaśniona dopiero dzięki Objawieniu Bożym. Księga Rodzaju 3,1-7 przekazuje okoliczności odrzucenia

¹ Por. K. E. Müller, *Schuld und Sühne. Die Vorgeschichte des Erlösungsglaubens*, Berlin 2012.

Bożego zakazu i jego skutki. Człowiek obdarzony przez Stwórcę wolną wolą, nadużywając jej z podszeptu szatana, złamał Boży zakaz i doznał poczucia winy, czego się nie spodziewał. W nieskuteczny sposób próbuje się od tej winy uwolnić poprzez łamiące poczucie sprawiedliwości obciążenie kogoś innego swoją winą. Dokonuje tego wobec Boga, który mu w pełni zaufał, ale człowiek tego zaufania nadużył².

Opis grzechu pierwotnego wraz z dramatyczną próbą uwolnienia się od jego świadomości (por. Rdz 3,5-15) przekazuje następujące prawdy dotyczące człowieka: a) człowiek świadomie i dobrowolnie złamał zakaz Boży; b) utracił przez to przyjaźń, którą Bóg obdarzył go jako najdoskonalsze swoje dzieło, stworzone na swój obraz i podobieństwo; c) nawet w stanie poniżenia Bóg nie zostawił człowieka samemu sobie, bo obiecał mu, w sposób jeszcze niewyraźny jakiś rodzaj wybawienia³.

Sytuację, która zaistniała po grzechu pierwotnym, a której źródłem było niewłaściwe rozumienie wolności, *Katechizmu Kościoła Katolickiego* ukazuje w następujący sposób: „Wolność człowieka jest ograniczona i omylna. Rzeczywiście, człowiek zbłądził. Zgrzeszył w sposób wolny. Odrzucając plan miłości Bożej, oszukał samego siebie; stał się niewolnikiem grzechu. Ta pierwsza alienacja pociągnęła za sobą wiele innych. Od początku historia ludzkości, świadczy o nieszczęściach i uciskach, które zrodziły się w następstwie złego używania wolności” (KKK 1739). Grzech pierwotny stał się negatywnym wzorcem

wszelkiego grzechu i nadużywania wolności. Pierwszy upadek prarodzców stał się też początkiem nieskończonej ilości następnych⁴.

Sytuacja człowieka po grzechu pierwotnym stała się zupełnie inna niż zamiar, który miał Bóg przy jego stworzeniu. Sytuację tą potwierdza natchniony autor słowami: „Wygnałszy zaś człowieka, Bóg postawił przed ogrodem Eden cherubów i połyskującą ostrze miecza, aby strzec drogi do drzewa życia” (Rdz 3,24). Odrzucenie Boga przez człowieka, które nastąpiło na skutek grzechu pierwotnego, było zawinione przez samych prarodzców. Jednak utrwalenie tej sytuacji odrzucenia byłoby sprzeczne z istotą samego Boga, który jest Miłością i Dobrem w najwyższym stopniu. Utrzymanie takiego stanu człowieka byłoby również sprzeczne z zamiarem stworzenia człowieka, by poprzez realizację w życiu obrazu i podobieństwa do Boga, i czynienia sobie z Bożego nakazu i przyzwolenia, ograniczonego zakazem spożywania owoców z drzewa poznania dobra i złego oraz z drzewa życia, kontynuował i uczestniczył w Bożej funkcji kreacji powierzzonego sobie świata. Permanentny stan odrzucenia człowieka naruszałby również stworzony przez Boga cały wszechświat, całe stworzone dzieło, które Bóg ocenił jako bardzo dobre (Rdz 1,31). Toteż sam Bóg zainicjował dzieło przywrócenia człowiekowi stanu pierwotnej szczęśliwości, której źródłem jest miłość Stwórcy do ludzi, a która przejawia się w formie doskonałej harmonii człowieka z Bogiem, drugim człowiekiem i innymi dziełami stworzonymi przez Boga⁵.

² M. Peter, *Prehistoria biblijna*, Poznań 1994, s. 49-51.

³ S. Łach, *Pięcioksiąg*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, red. S. Łach, Warszawa-Poznań 1973, s. 230-231.

⁴ Por. M. Napieralski, *O nowym Katechizmie. Wprowadzenie w lekturę Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.

⁵ J. Schreiner, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 170.173-174.

Wyrok Stwórcy na prarodzców jest stwierdzeniem ich smutnego stanu, w jaki przez nieposłuszeństwo Bogu sami sobie i swoich przyszłych potomków wprowadzili i który bardzo boleśnie odczuli już po grzechu pierworodnym. Opowiadanie o upadku prarodzców umieszczone jest w ramach historii zbawienia. Natchniony autor Księgi Rodzaju podejmuje próbę rozwiązania problemu zła, które stało się udziałem człowieka. Człowiek, który dopuścił się grzechu pierworodnego uzyskał świadomość, że nie Bóg jest sprawcą zła, gdyż wszystko co stworzył jest bardzo dobre. Źródłem zła jest Szatan, któremu człowiek uległ. Pokonanie zła i wyzwolenie się od jego skutków nie jest możliwe o własnych siłach człowieka. Zło może pokonać jedynie Bóg po to, by na powrót człowieka obdarzyć swoją łaską i przyjaźnią⁶.

Dzieje ludzkości po grzechu pierworodnym przedstawione w Piśmie Świętym ukazują narastanie zła w historii (por. KKK 1739). Grzech bratobójstwa Kaina, grzechy mieszkańców Sodomy, występki niegodziwców za czasów Noego czy wreszcie pycha budowniczych wieży Babel prezentują coraz większy upadek człowieka. Bóg jednak podejmuje pewne działania, które zmierzają do przywrócenia człowiekowi łaski i przyjaźni z Nim. Poprzez wybór Abrahama, który później otrzymał od Boga nowe imię Abraham, Bóg wybiera i tworzy naród Izrael, z którym związał obietnice mesjańskie. Poprzez znaki, figury, proroctwa mesjańskie oraz zawarcie z narodem wybranym przymierza na Synaju historia zbawienia ulega zdynamizowaniu i przyspieszeniu.

Historia zbawienia, poczynając od wyjścia z Egiptu poprzez 12 wieków historii Izraela, zmierza do objawienia się Syna Bożego, który w Starym Przymierzu był zapowiedziany jako Mesjasz, mający dokonać zbawienia. Okres wyczekiwania na Meszasa autor Listu do Hebrajczyków określił w następujący sposób: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach” (Hbr 1,1-3).

Jezus Chrystus, zapowiedziany Mesjasz jako Syn Człowieczy (Księga Daniela), Cierpiący Sługa Pański (Proctwo Izajasza) poprzez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie dokonał odkupienia człowieka. Misterium paschalne Jezusa przywróciło rodzajowi ludzkiemu stan łaski sprzed grzechu pierworodnego. Jezus dokonał zbawienia wszystkich ludzi. Dlatego też to, co było prawdziwe w odniesieniu do Chrystusa, jest prawdziwe również w odniesieniu do tych, którzy oczekują Jego przyścia i królowania z Nim⁷. By mieć udział w tych zbawczych dziełach Chrystusa należy być z Nim złączonym. Dokonuje się to poprzez sakrament chrztu świętego oraz pozostałe sakramenty, które tę więź wzmacniają, poszerzają i utrwalają. Dzięki tym sakramentom mamy pewność

⁶ T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, Kraków 1987, s. 94-95.

⁷ L. Bouyer, *Misterium Paschalne*, Kraków 1973, s. 230-231.

w Chrystusie, że Jego zwycięstwo nad śmiercią staje się naszym zwycięstwem. Gwarantem tego jest zmartwychwstały Jezus, zwycięzca śmierci i Pan pełni życia.

Odpowiedzią na dar Bożego uzdrowienia w sakramentach ustanowionych przez Chrystusa jest wezwanie do nawrócenia. Pismo Święte porczynając od grzechu pierworodnego, ukazuje nie tylko rozmaite grzechy ludzi, lecz także ich wysiłki zmierzające do uwolnienia się od grzechów przez pokutę. Chodzi nie tylko o czyny pokutne jednostek, lecz całych miast i narodów zmierzających do pokonania skutków grzechu przez nawrócenie. Najbardziej przejmujący przykład żarliwej pokuty znajdujemy w czynach pokutnych Dawida i jego psalmach. Genież idei nawrócenia można znaleźć w nauczaniu proroków. Nawołują oni do pokuty czyli do porzucenia zła i zwrócenia się do Boga – do odnowy całego życia (por. Am 4,6; Oz 5,4; 6,1, 14,1; Jr 31,19). Prorocy stwierdzają, że pokuta będąca drogą i środkiem nawrócenia musi mieć charakter wewnętrzny, to znaczy pełnego i radykalnego nawrócenia (por. Am 7,3; Jl 2,13; Jon 4,2; Iz 1,16-18; 46; Jr 8,6). Jan Chrzciciel, zamykający Stary Testament i otwierający Nowy Testament jest tym, który wzywa do pokuty. Jezus nawiązujący do nauczania proroków Starego Testamentu i św. Jana Chrzciciela wskazuje na konieczność nawrócenia i pokuty: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie (Mt 4,17). Nawołuje On do uznania swoich grzechów i radykalnego odwrócenia się od nich, a zwrócenia się do Boga, Ojca miłosierdzia (por. Mt 5,13; Łk 15,19-21; 17,4; 18,13). Wezwanie do nawrócenia się i pokuty podjęli w Kościele najpierw apostołowie, a po nich ich następcy –

biskupi. Kościół głosi swoim członkom konieczność ciągłego nawracania poprzez pokutę. W sposób szczególny i najpełniejszy dokonuje się to poprzez sakrament pokuty i pojednania⁸.

2. Jezus Chrystus uzdrawia człowieka

Ewangelie ukazują wiele uzdrowień dokonanych przez Jezusa. W uzdrowieniach indywidualnych Jezus zazwyczaj żąda wiary od chcących dostąpić uzdrowienia. Ta wiara wyraża się w przekonaniu chcących uzdrowienia, że Jezus rzeczywiście może tego dokonać. Uzdrawieniu, którego dokonuje Jezus, zazwyczaj towarzyszy także odpuszczenie grzechów. Jezus może go udzielić, ponieważ jest Synem Bożym, tożsamym w swojej naturze z Ojcem niebieskim i przez Niego posłanym na ziemię w celu odkupienia człowieka z niewoli grzechu. O uzdrowieniach, które były znakami mesjańskiej misji Jezusa *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyraża się następująco: „Pan Jezus w swoim przepowiadaniu często posługuje się znakami świata stworzonego, by ukazać tajemnice Królestwa Bożego. Uzdrawia lub potwierdza treść swojego przepowiadania przez znaki materialne lub symboliczne gesty. Nadaje nowe znaczenie wydarzeniom i znakom Starego Przymierza, przede wszystkim wyjścia z Egiptu i obchodom Paschy, ponieważ On sam jest sensem tych wszystkich znaków” (KKK 1151).

W sposób wzorcowy uzdrowienia relacjonuje w swojej Ewangelii m.in. św. Mateusz opisując uzdrowienie paralityka, od którego Jezus żąda wiary w Niego jako Mesjasza. Uzdrawiając paralityka, Jezus przywraca mu władzę chodzenia i jednocześnie odpuszcza mu grzechy. Ten opis uzdrowienia

⁸ S. Olejnik, *Teologia moralna życia osobistego*, Włocławek 1999, s. 160-163.

w sposób pełny ukazuje ozdrowieńczą funkcję Jezusa, który Jezus odrzuca typowe dla wczesnych etapów Starego Testamentu traktowanie choroby jako kary za grzech osobisty albo za grzechy przodków, w których to kategoriach ujmują jeszcze rzeczywistość grzechu nawet Jego uczniowie (por. J 9,1-7). Uzdrawienia dokonane przez Jezusa mają charakter nadprzyrodzony – przekraczają naturalny porządek rzeczy w sposób niemożliwy [do zrealizowania przez człowieka]⁹.

Uzdrawienia dokonane przez Jezusa opisane przez św. Mateusza ewangelistę (por. Mt 8,1-4; 8,5-13; 8,14-15; 8,28-34; 9,1-8; 9,8-26; 9,27-31; 9,32-36; 12,9-13; 14,34-36; 15,21-28; 15,29-31; 17,14-21) wpisane są w historię zbawienia. Uzdrawienia te objawiają boskie przymioty Jezusa i są znakami potwierdzającymi nadejście Królestwa Bożego, które w pełni objawi się dopiero podczas paruzji – powtórnego przyjścia Jezusa w chwale na końcu ludzkich dziejów¹⁰. W krótkiej objętościowo Ewangelii św. Marka przedstawiona jest znaczna ilość uzdrowień tak indywidualnych, jak i zbiorowych dokonanych przez Jezusa (por. Mk 1,23-28; 1,32-34; 1,40-45; 2,1-12; 3,1-5; 5,21-34; 6,53-56; 7,24-30; 7,31-37; 8,22-26; 9,14-29; 10,46-52). Liczną kolekcję uzdrowień dokonanych przez Jezusa prezentuje także Ewangelia św. Łukasza (por. Łk 4,31-37; 4,38-39; 6,6-11; 7,1-10; 7,11-16; 8,40-41; 8,49-56; 9,37-43; 17,11-19; 18,35-43). Nieliczne, bo tylko dwa uzdrawienia dokonane przez Jezusa, ukazuje natomiast Ewangelia św. Jana. Pierwszym jest cud uzdrowienie niewidomego od urodzenia (J 9,1-12). Drugim –

wskrzeszenie Łazarza (J 11,1-44). Ta wyraźna dysproporcja między Ewangelią synoptycznymi a Ewangelią św. Jana w zakresie opisanych cudownych uzdrowień wynika z różnych celów stawianych przez ewangelistów. Synoptycy starają się bardzo wnikliwie odnotować możliwie wszystkie uzdrawienia i wskrzeszenia dokonane przez Jezusa. Św. Jan w swojej Ewangelii będącej refleksją teologiczną nad zbawczym dziełem Jezusa, będącą swoistym komentarzem do Ewangelii synoptycznych, pomija znane już chrześcijanom elementy biograficzne Jezusa¹¹.

Opisy uzdrowień dokonanych przez Jezusa pełnią w poszczególnych Ewangeliach zróżnicowaną rolę. W Ewangelii św. Mateusza uzdrawienia Jezusa są wypełnieniem zapowiedzi mesjańskich Starego Testamentu, są pełnymi mocy czynami Sługi Pańskiego, nadto mają charakter eklezjotwórczy. Św. Łukasz przedstawia Jezusa jako proroka potężnego w słowie wobec Boga i całego ludu. Akcentuje przede wszystkim Jego czyny, a na drugim miejscu Jego naukę. Uzdrawienia podkreślają dobroć Jezusa i Jego współczucie dla cierpiących z powodu chorób i innych dolegliwości. Opisy cudów w Ewangelii św. Marka mają charakter epifanijny. Bóg objawia swą moc w cudach, zwłaszcza w uzdrowieniach dokonanych przez Jezusa. W cudach Jezusa działa Bóg, dlatego Jezus chce zakryć prawdziwą swoją moc i nakazuje milczenie na temat dokonanych przez siebie uzdrowień. Św. Jan opisując uzdrowienie niewidomego od urodzenia i wskrzeszenie Łazarza, podkreśla boską naturę Jezusa, który jako Bóg panuje nawet nad chorobami i śmiercią¹².

⁹ H. Langkammer, *Mały słownik biblijny*, Katowice 1982, s. 74-75.

¹⁰ J. Kudasiwicz, *Biblia. Historia. Nauka*, Kraków 1978, s. 337-338.

¹¹ A. Paciorek, *Ewangelia Umilowanego Ucznia*, Lublin 2000, s. 99-102.

¹² J. Kudasiwicz, A. Zubierbier, *Cuda*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, t. 1, Katowice 1985, s. 103-104.

Uzdrowienia dokonane przez Jezusa wymagały od indywidualnych osób wyznania wiary. W pewnym sensie są bowiem antycypacją stanu doskonałości, który ludzkość zgodnie z zapowiedziami proroków osiągnie ostatecznie w Królestwie Bożym. Jezusowe uzdrowienia obejmują również wyrzucanie złych duchów z ludzi opętanych. W tych czynach Jezus wykazał swą boską naturę i Bożą moc na płaszczyźnie duchowej. Jezus wypędzając złe duchy, uwalniał człowieka od zaburzeń i chorób spowodowanych przez nie, jak również wykazywał swoją wyższość nad złymi duchami. W wyniku działalności Jezusa demony nie mają już prawa dręczyć ludzi przez opętanie i choroby. Przestają być panami tego świata, gdyż Jezus ogłosił się jako herold Królestwa Bożego, które w Nim się urzeczywistnia¹³.

Uzdrowienia i wypędzanie złych duchów wiążą się z przebaczeniem grzechów, nawet gdy te negatywne przypadłości były niezawinione. Jezus przebaczący, odpuszczający grzechy jest Bogiem, który władny jest tego dokonać. Ostatecznie choroby są skutkami grzechu pierwotnego, dlatego uzdrowienia pozwalają Jezusowi ukazać swoją boską moc wynikającą z faktu, iż jest on Synem Bożym¹⁴.

Oprócz uzdrowień fizycznych i psychicznych Jezus uzdrowia duchowo – gładzi grzechy i jedna z Bogiem. Jednanie z Bogiem można nazwać w kategoriach biblijnych najwyższą formą uzdrowienia, gdyż w ten sposób Jezus przywraca uzdrowionym stan przyjaźni z Bogiem, czego nie były w stanie uczynić w sposób skuteczny starotestamentowe akty nawrócenia i pokuty, ani tym bardziej ofiary składane w świątyni. Jezus w duchowym wymiarze dokonuje m.in. uzdrowienia

jawnogrzesznicy, której nie potępia ale odpuszcza jej grzechy i wzywa do poprawy życia (por. J 8,1-11). W podobny sposób działa Jezus przy powołaniu Mateusza, gdy do biesiadników zwraca się ze słowami: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9,13). Nawracającemu się Zacheuszowi Jezus mówi, że „Syn Człowieczy przyszedł i zbawić to, co zginęło” (Łk 19,9-10). Najpełniej prawdę o Jezusie – uzdrowicielu człowieka od grzechu przekazał On sam w przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15,11-31), który żałując został nagrodzony przez dobrego ojca. Te czyny i nauczanie Jezusa ukazują, że ostatecznym celem Jego misji jest uzdrowienie człowieka poprzez odpuszczenie grzechów i przywrócenie łaski. Jezus uzdrawiając człowieka z chorób i przypadłości chorobowych ostatecznie uwalniał człowieka spod władzy szatana, który jest głównym sprawcą śmierci człowieka i zjawisk związanych z nią w sposób przyczynowo-skutkowy, takich jak choroba, cierpienie, łzy, a nawet opętanie. Uzdrawiając chorych, wskrzeszając umarłych i uwalniając z opętania przez złe duchy Jezus okazał się Bogiem pełnym miłości i miłosierdzia dla człowieka.

3. Kościół uzdrawia człowieka przez sakrament pokuty i pojednania

Zbawcze dzieło Jezusa kontynuowane jest w założonym przez Niego Kościele. Jak uzdrowienia Jezusa uwiarygodniały Go jako zapowiedzianego w Starym Testamencie Mesjasza, Syna Bożego, tak Kościół ukonstytuowany ostatecznie jako społeczność bosko-ludzka realizująca z Jego polecenia i Jego mocą zbawcze

¹³ J. Flis, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk Starożytnego Wschodu*, Lublin 1990, s. 150-151.

¹⁴ H. Urs von Balthasar, *Jezus i przebaczenie*, „Communio” 4 (1984), nr 5 (23), s. 57-58.

dzieło uwiarygodnia swoje posłannictwo również poprzez uzdrowienia. Cudowne znaki towarzyszą misji Kościoła od zarania Jego dziejów. Dzieje Apostolskie opowiadają o wielu cudownych uzdrowieniach: uzdrowienie chromego od urodzenia (Dz 3,1-11), liczne wypędzanie złych duchów oraz uzdrowienie sparaliżowanych i chromych dokonane przez św. Filipa (Dz 8,7), uzdrowienie sparaliżowanego Eneasza i wskreszenie kobiety przez św. Piotra (Dz 9,32-42), uzdrowienie przez św. Pawła kaleki w Listrze (Dz 14,9-10) i uzdrowienie przez św. Pawła ojca Publiusza chorego na gorączkę i biegunkę (Dz 28,8-9). Dokonywane przez apostołów uzdrowienia są dowodem boskiej mocy założyciela Kościoła. Apostołowie podkreślali, że czynów tych dokonują mocą Jezusa Zmartwychwstałego.

Z czasem w miarę rozwoju historii Kościoła zmniejszyła się dynamika występujących wcześniej licznych cudów. Natomiast uzdrowienia duchowe zaczęły objawiać się przede wszystkim przez ustanowione przez Chrystusa sakramenty. Łaska aktu sakramentalnego czerpie swą moc z misterium paschalnego Chrystusa, które w sposób najdoskonalszy prowadzi do uzdrowienia człowieka. Łaską sakramentalną jest miłość Boża, w której sam Ojciec udziela się ludziom przez Chrystusa w Duchu Świętym. Sakramenty są znakami Kościoła, który w Jezusie Chrystusie jest powszechnym sakramentem zbawienia¹⁵.

Sakramenty święte wyzwalam człowieka z grzechu, który z istoty swej prowadzi do śmierci Bożego życia. Dlatego łaska uświęcająca będąca darem Boga przez sakrament jest

remedium na grzech i śmierć. Poprzez sakrament człowiek doznaje uzdrowienia i to fundamentalnego¹⁶. To uzdrowienie przekracza wymiar dolegliwości ludzkich określanych rozmaitymi chorobami. Jezus podczas swej ziemskiej misji dostrzegał w człowieku zło i jego skutki, ale także dobrą wolę zerwania ze złem i chęć nawrócenia. Ten sam proces widoczny jest również w Kościele. Dzieło Chrystusa kontynuowane jest w łasce przebaczenia związanej z sakramentem pokuty i pojednania. W sytuacji zniewolenia człowieka przez grzech Bóg ponownie kieruje ku niemu swoją miłością i uzdalnia go do wewnętrznej przemiany, która stwarza nową jakość relacji stworzenia do Stwórcy i Zbawcy. Wyzwalająca miłość Chrystusa okazana na krzyżu jest źródłem pełnego uzdrowienia człowieka przekraczającego płaszczyznę świata materialnego¹⁷.

Sakramenty Kościoła można zsynchronizować z rozwojem osobowym człowieka. W ten sposób chrzest, pierwszy i najpotrzebniejszy sakrament, rodzi człowieka do nowego życia dziecka Bożego we wspólnocie Kościoła. Pozostałe sakramenty uzdrawiają człowieka, który w swojej codzienności niekiedy popada w grzech. Szczególnie sprawia to sakrament pokuty i pojednania, który z racji skłonności człowieka do zła i grzechu, systematycznie przyczynia się do jego odrodzenia do stanu łaski. To uzdrowienie utrwalane jest poprzez Eucharystię. Podobnie inne sakramenty są również znakami skutecznymi odrodzenia z grzechu będącego źródłem śmierci, tak w wymiarze biologicznym, jak i duchowym¹⁸. Sakramenty aktualizując zbawcze działanie Jezusa, stają się

¹⁵ Ecclesia Catholica. Deutsche Bischofskonferenz, *Katolicki Katechizm Dorosłych. Wyznanie wiary Kościoła*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1987, s. 315-316.

¹⁶ P. Góralczyk, *Wyzwolenie człowieka z grzechu*, „Communio” 10 (1990), nr 1 (55), s. 4-7.

¹⁷ Tamże, s. 12-14.

¹⁸ G. Bitter, *Zarys wiary*, tłum. W. Kubik, Kraków 1985, s. 164-165.

źródłem uzdrowienia człowieka od zła i wszelkiego grzechu. Uzdrowienie sakramentalne prowadzi ostatecznie do pełni życia i łaski w rzeczywistości Królestwa niebiańskiego, po powtórnym przyjsciu Chrystusa w paruzji.

Dzieje zbawienia Starego Przymierza w rozmaity sposób przygotowały ludzkość na pełnię czasów, w których zapowiadziany Mesjasz dokonał odkupienia i przywrócił ludziom pierwotny stan łaski. Dzieło zbawcze Jezusa – polegające w istocie na obdarzeniu człowieka łaską, czyli przyjaźnią z Bogiem i drugim człowiekiem – kontynuuje i aktualizuje po Zesłaniu Ducha Świętego Kościół. Sakramentalna struktura Ludu Bożego powoduje, że wszyscy poprzez sakrament chrztu uczestniczą w zbawczej misji Chrystusa

i Kościoła. Sakramenty uzdrowienia łaskę Bożą ożywiają albo – gdy człowiek z własnej winy straci ją – przywracają. Dzięki nim wspólnota Ludu Bożego nieustannie odradza się w łasce uświęcającej i coraz ściślej łączy się ze swoim Zbawicielem – Jezusem Chrystusem. W sposób szczególny dokonuje się to poprzez sakrament pokuty i pojednania, którego wielki sens i przydatność w życiu duchowym chrześcijan potwierdził *Katechizm Kościoła Katolickiego*. W tym sakramencie nawracający się grzesznik powraca do jedności z osobami Bożymi i wspólnotą Kościoła. Dzięki doświadczeniu Bożego miłosierdzia grzesznik odzyskuje zdrowie i siły do pełnienia misji Chrystusa, który przez posługę Kościoła w Duchu Świętym jednoczy ludzi wokół swego Ojca.

Ks. mgr Artur Fura jest doktorantem teologii praktycznej w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.